

Dziennikarski samouczek

Opis

Czasami dostajemy od Was listy z propozycją współpracy. Bardzo nas to cieszy! Im więcej nas będzie, tym lepszą i ciekawszą gazetą będzie „Śmigło”.

Zapewne każdy z was chciałby pisać ciekawe, trzymające w napięciu teksty. Nie wątpimy, że pomaga wam w tym talent.

Ale czy sam talent wystarczy?

Na początek kilka bardzo ogólnych rad:

Nie pouczaj mnie...

Pamiętajcie, że wasze teksty będą czytać młodzi ludzie. Jak sami dobrze wiecie – młodzi nie lubią być pouczani. (Zresztą, starsi też nie). Kiedy więc będziecie pisać, nawet o najpoważniejszych sprawach, kiedy pod waszymi piórami będą rodzić się najśluszniesze refleksje, strzeżcie się pouczania, moralizowania i opowiadania, jak to w ogóle w świecie być powinno.

Wypowiadając się nawet na najbardziej poważne tematy, starajcie się pisać „lekką”. Przytoczcie anegdotę lub jakąś historyjkę, zacznijcie od dowcipu albo intrygującej ciekawostki. A jeśli chcecie mówić wprost, swoje myśli wyrażajcie tak, jak przystało ludziom młodym: prosto. I w żadnym razie nie udawajcie mędrców, którzy już wszystko wiedzą o życiu i przemawiają „z wysoka”.

I jeszcze jedno: szczerze korzystajcie z poczucia humoru. Subtelny humor zawsze jest na miejscu...

Dbaj o język...

Istotne jest nie tylko to, co się mówi, ale także jak się mówi. Weźmy taki przykład. Chcemy napisać tekst o hip-hopie. Oczywiście możemy zacząć tak: „Hip hop to muzyka i kultura wywodząca się z przedmieść wielkich miejskich aglomeracji. Jej narodziny datujemy na lata 80. XX wieku. Jednym z pierwszych raperów, który wpłynął na ukształtowanie się nowej kultury był...” Można tak pisać, ale ilu z was doczyta taki tekst do końca?

Ja raczej zacząłbym od jakiegoś obrazka. Napisałbym np. „Marex i Dżeku nie cieszą się sympatią nauczycieli. Ich kolorowe bluzy, wiszące w kroku spodnie, krótko obcięte fryzury denerwują dorosłych. Co prawda, chłopaki nie zrobili niczego złego. Nawet ich szkolne stopnie nie są rozpaczliwie tragiczne, ale wygląd budzi oburzenie. Dżeku od trzech lat ćwiczy breake dance’a. Ze swoim ciałem wyczynia cuda. Jego kumple mówią, że jeszcze trochę a chłopak będzie chodził po ścianach jak Claude Van Damme. Dżeku wraz z Marexem od roku tworzą hip-hopowy duet. Dżeku uparł się, że będzie raperem.

Niegdyś podobnych nieprzyjemności doświadczało wielu chłopaków z wielkich amerykańskich aglomeracji.”

I dopiero teraz można napisać: „Bo hip-hop to kultura wywodząca się z przedmieść wielkich miast USA....” itd.

To szalenie ważne! Pamiętajcie, że to, co napiszecie, będą czytać wasi rówieśnicy, a „Śmigło” nie jest encyklopedią ani biuletynem. Im bardziej plastyczny, obrazowy, pełen przystępnych metafor, a jednocześnie pełen dobrego smaku będzie wasz styl, tym lepiej. Bo w końcu chodzi o to, by wasz tekst był ciekawy, a czytelnicy chcieli doczytać go do końca.

Nie lej wody kolego...

Czasami się zdarza, że chcemy napisać coś szalenie mądrego i słusznego. Np. o tym, że nie warto tracić czasu na głupoty: na alkohol, dragi czy papierosy. Żeby było mądrze zaczynamy od ogólnej refleksji o życiu. Piszemy: „Życie jest krótkie, szybko przemija, dlatego powinniśmy korzystać z niego jak najszybciej. Korzystać, ale nie nadużywać. Nasza wędrówka przez życie powinna być godna i uczciwa.

Każdy chce być w życiu szczęśliwy i dlatego przez swoje życie dąży do tego, aby przeżyć go jak najlepiej.... itd.”

Ludzie, ratunku! Tego nikt nie doczyta do końca. Ogólnie słuszne sentencje może dobre

są w szkolnym wypracowaniu, chociaż tego też nie jestem pewien, ale na pewno nie w tekście gazetowym. Zabraniam lać wody! Jeśli piszecie o alkoholu, niech będzie to naprawdę o alkoholu, jeśli o narkotykach – to naprawdę o nich, a o życiu niech marudzą inni.

TT Redaktor

Data utworzenia

2017/09/26